

KONRAD MEUS
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Czy jeszcze samorząd? Władze Krakowa w latach Wielkiej Wojny (1914–1918)

Samorząd gminny wdrażany systematycznie od lat 60. XIX wieku był i jest słusznie uważany za kwintesencję swobód autonomicznych w Galicji. W dawnej i współczesnej historiografii wprowadzenie ustawy gminnej z 5 marca 1862 roku, jej rozszerzenie w sierpniu 1866 roku, a także uchwalenie i zatwierdzenie statutów dla stołecznego Lwowa (1870) oraz „drugiego miasta Galicji” Krakowa (1866) traktuje się jako cezury początkowe ery autonomicznej. Zmierając tym tropem zawieszenie praw samorządu terytorialnego na przełomie lipca i sierpnia 1914 roku uznaje się za *finis libertatis autonomiae*. Czy jednak pogląd ten jest w pełni uzasadniony i słuszny? Czy faktycznie od lipca 1914 roku nie można mówić o samorządzie gminnym w Galicji, a w tym konkretnym przypadku w Krakowie?

Regulacje prawne

Wraz z dokonaniem zamachu na arcyksięcia Ferdynanda w Sarajewie rozpoczął się efekt domina, który jak się miało okazać poprowadził dawną, dziewiętnastowieczną Europę do – jak to ekspresyjnie określił Andrzej Chwalba – własnego „samobójstwa”¹. Lipiec 1914 roku był czasem oczekiwania na ewentualny wybuch konfliktu zbrojnego. Rząd austriacki jeszcze przed formalnym „nastaniem stanu wojennego pomiędzy Monarchią a Serbią” przedsięwziął kroki, które miały przygotować cesarstwo na wypadek

¹ Zob. A. Chwalba, *Samobójstwo Europy. Wielka Wojna 1914–1918*, Kraków 2014.

niezastosowania się Belgradu do ultimatum postawionego w przez Austro-Węgry. Jednym z aktów, który wprowadzono już w przededniu upływu terminu wspomnianego ultimatum było rozporządzenie z dnia 25 lipca 1914 roku wprowadzające stan wyjątkowy na obszarze całej monarchii naddunajskiej². Tym sposobem na czas wojny (a faktycznie do końca istnienia monarchii) nastąpiło zawieszenie wolności obywatelskich, które przysługiwały habsburskim poddanym od momentu wejścia w życie pamiętnej konstytucji grundniowej z 1867 roku³. Ograniczenia praw obywatelskich dotyczyły m.in. wydłużenia terminu więzienia obywatela bez decyzji sądowej z dwóch do ośmiu dni. Ponadto aresztowanych pozbawiono możliwości opuszczenia aresztu za kaucją, zniesiono „nietykalność mieszkania”, zawieszono tajemnicę korespondencji oraz wolność prasy. Istotnym z perspektywy obywateli było daleko idące ograniczenie wolności stowarzyszeń, które były esencją społeczeństwa obywatelskiego (społeczeństwa otwartego) w Austro-Węgrzech. Równocześnie w Wiedniu (25 VII) zapadła decyzja o rozszerzeniu na osoby cywilne sądownictwa wojskowego. W pierwszej kolejności dopuszczano do orzekania sądy obrony krajowej, a w przypadku ograniczenia ich działalności (np. przez działania wojenne), kompetencje sądownicze przechodziły na „sądy armii wspólnej”. Te samo rozporządzenie cesarskie rozszerzyło restrykcje karne za wybrane przestępstwa, głównie dotyczące zamachu na organy i urzędników państwowych. 25 lipca zaostorzono także przepisy dotyczące ruchu granicznego i polityki paszportowej. Ta ostatnia stała się szczególnie restrykcyjna wobec osób „należących do siły zbrojnej, żandarmerii i do straży skarbowej”⁴.

Wybuch wojny pomiędzy Austrią a Serbią 28 lipca 1914 roku wymusił na władzy państwowej pójście o krok dalej i wprowadze-

² Przed 1914 r. stan wyjątkowy na obszarze Austro-Węgier wprowadzono trzykrotnie. Pierwszy raz w Wiedniu w I 1884 r. celem zapobieżenia działalności organizacji socjalistycznych i robotniczych. Trwał do 1891 roku. Drugi raz sięgnięto po ten instrument prawny w Pradze we IX 1893 r. Rząd centralny próbował tym sposobem osłabić konflikt czesko-niemiecki, który wybuchł nad Wełtawą. Trzeci raz stan wyjątkowy ogłoszono również w Pradze w XII 1897 r. W Galicji do VII 1914 r. stan wyjątkowy nie znalazł zastosowania. K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV: *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Warszawa 1982, s. 388.

³ Ibidem, s. 387.

⁴ Dziennik ustaw państwa dla królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, nr 186, 1914, s. 891.

nie stanu wojennego. Co istotne instytucja ta – w odróżnieniu do stanu wyjątkowego – nie została uregulowana prawnie w okresie konstytucyjnym⁵. Kwestie tę regulował patent cesarski z 22 grudnia 1851 roku. Co jednak warte podkreślenia, rząd w Wiedniu nie sięgnął po niego, a stan wojenny wprowadzono mocą cesarskiego rozporządzenia⁶. Decyzją Franciszka Józefa I z dnia 31 lipca 1914 roku od dnia następnego w Galicji, Bukowinie oraz Śląsku Austriackim kompetencje Namiestnika przejął głównodowodzący armiami. Tym sposobem od 1 sierpnia wszystkie organy administracji terenowej na wskazanym obszarze przeszły pod zarząd wojskowy. Samorząd gminny został zobligowany do „ściśłego przestrzegania i wykonywania powyższych rozporządzeń i rozkazów Głównego komendanta armii”⁷. Decyzja ta formalnie znosiła samorząd znany z czasów autonomicznych.

Działania władz miejskich w latach wojny

Wprowadzenie ograniczenia wolności konstytucyjnych oraz formalne zniesienie autonomii samorządów początkowo nie było w ogóle odczuwalne. Pamiętnego 1 sierpnia 1914 roku w krakowskim magistracie trwały gorączkowe dyskusje na temat wojny. Prezydent Juliusz Leo na forum Rady Miejskiej wygłosił wiernopoddańcze przemówienie, w którym wyraził Jego cesarskiej mości wdzięczność „za doznane dobrodziejstwa” oraz zapewnił o „niezłomnej miłości i wierności dla oświeconej osoby Cesarza, dostojnej dynastii i państwa, w którym cieszymy się konstytucyjną wolnością pełnią praw narodowych”⁸. Kilkanaście dni później, 18 sierpnia, odbyło się V nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej VII kadencji, w trakcie którego radni uchwalili przekazanie „daru narodowego Krakowa na fundusz wojenny polskich Legionów”⁹. Tego samego dnia Juliusz Leo po raz pierwszy poruszył kwestię negatywnego wpływu wojny na stan miasta oraz znaczenia władz miejskich

⁵ K. Grzybowski, *Historia państwa...*, s. 389.

⁶ *Ibidem*.

⁷ *Dziennik ustaw państwa...*, nr 186, 1914, s. 891.

⁸ Cyt. za: B. Berska, 1914. *Zdarzyło się w Krakowie*, Kraków 2015, s. 134.

⁹ Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej: ANK], Magistrat II, sygn. Mag II 343: Protokoły jawne XVII kadencji (2 VII 1914–20 XII 1917), s. 84, 86.

w niespokojnych czasach. W pełnym patetyzmie, ale też niepozbanym racji przemówieniu podniósł:

Prezydium miasta, zdając sobie sprawę z funduszowych i ekonomicznych skutków obecnego położenia uważa za wskazane uczynić wszystko, aby bieda, dotycząca tysiące rodzin, nie spowodowała upadku gospodarczego. Gmina musi się starać, ażeby spełnić swe obowiązki wobec urzędników i robotników i nie narażać tych pracowników na wydalenie ze służby i nędzę, ale ma obowiązek zapewnić im utrzymanie i pracę w tych tak ciężkich czasach. Wobec rękodzielników i dostawców miasto musi spełnić swe zobowiązania [...]. Szerokie pole humanitarne działalności nie może być zaniedbane wobec rodzin i tych żołnierzy, którzy powołani pod broń poszli na pole bitwy. Miasto ma szereg obowiązków i zadań i spełniać je musi nieprzerwanie, w chwili gdy dochody spadły i nie wynoszą w niektórych działach nawet jednej czwartej dawnej wysokości, a wydatki na aprowizację, dobroczynność itd. nawet przy największej oszczędności wzrosły w dwójnasób i trójnasób. Wojna dopiero się rozpoczęła i trudno przewidzieć jej ostateczne skutki gospodarcze, miasto wszakże musi być przygotowane na wszelkie ewentualności¹⁰.

W celu zapobieżenia negatywnym konsekwencjom, o których prezydent Leo w swoim wystąpieniu poinformował zgromadzonych radnych, postanowiono wprowadzić szereg rozwiązań mających poprawić budżet miejski oraz zapewnić wypłacalność miasta w najbliższej przyszłości. W tym celu podjęto decyzję o zaciągnięciu doraźnej pożyczki kredytowej w wysokości dwóch milionów koron, którą planowano zasilić fundusz obrotowy. Pożyczka ta ostatecznie nie została wzięta. Ponadto od lipca 1914 roku ustanowiono dodatkowe „nadzwyczajne podatki wojenne”. Większe wpływy do budżetu miały zapewnić m.in.: dodatek gminny do podatków od nieruchomości (realności), dodatek gminny od podatków osobistych o 40% (wyjąwszy podatek osobisto-dochodowy), czy wreszcie podniesienie podatku gminnego od czynszu uzyskiwanego z najmu lokalu (od 3 do 10% w zależności od wartości transakcji)¹¹.

¹⁰ Ibidem, s. 88.

¹¹ Ibidem, s. 89–90, 108.

W dniu 21 sierpnia 1914 roku odbyło się kolejne (VI) nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej. W jego trakcie radni upamiętnili zgon Ojca Św. Piusa X. Podobne akty miały miejsce dość często w epoce autonomicznej. Przypadek z 21 sierpnia pokazuje, że krakowscy rajcy pomimo wojennej nawałnicy, która nieuchronnie zbliżała się od wschodu starali się pracować według możliwości zgodnie z wcześniej przyjętymi zwyczajami¹². W tym samym czasie w Galicji Wschodniej rozpoczynała się bitwa o Lwów, która za niespełna dwa tygodnie miała skończyć się kapitulacją galicyjskiej stolicy. Wraz z poniesioną w okolicach Lwowa klęską 3. Armii generała Rudolfa von Brudermanna, która uległa natarciu potężnej rosyjskiej 8. Armii generała Brusilowa, władze Krakowa stanęły przed olbrzymim wyzwaniem. W kierunku stolicy Galicji Zachodniej zaczęły podążać tysiące uciekinierów ze wschodu. W kolejnych dniach po 3 września kiedy upadł Lwów pod Wawel dotarły masy uchodźców z Galicji Wschodniej¹³. Dalsza, niespodziewana ofensywa wojsk carskich, która przypadła na kolejne miesiące oraz bezpośrednie zagrożenie, jakie rosyjski „walec parowy” niósł dla Krakowa spowodował, że Rada Miejska tymczasowo zaprzestała swojej działalności. Formalnie nastąpiło to – jak podaje Rafał Róg – w październiku 1914 roku, kiedy Julian Nowak został mianowany przez Namiestnictwo Galicyjskie Komisarzem rządowym dla Krakowa¹⁴. Ostatnia planowa sesja Rady odbyła się 18 sierpnia. Wówczas jeszcze uchwalono „dar narodowy” dla polskich legionistów oraz dokonano rozwiązania Rady Miejskiej na czas bliżej nieokreślony.

W kolejnych tygodniach i miesiącach spora część radnych wraz z rodzinami ewakuowała się w kierunku Moraw, a nawet dalej na zachód. Podobnie uczynili co niektórzy, lepiej sytuowani, krakowianie. Pociągi wyjeżdżające w listopadzie z Krakowa były przepełnione, a na krakowskim dworze panował nieprzebrany chaos¹⁵. W grupie osób, która uszła z Krakowa przed postępującymi wojskami

¹² Ibidem, s. 92–95.

¹³ Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka/ Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника [dalej: LNNBU], sygn. 6526/II, Bogdan Krzysztofowicz, „Zapiski wojenne z lat 1914–1918”, Lwów 1932, maszynopis, s. 8–9.

¹⁴ R. Róg, *Sare (Saare, Sarre) Józef (1850–1929)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXXV, Warszawa–Kraków 1994, s. 191–192.

¹⁵ LNNBU, sygn. 6526/II, Bogdan Krzysztofowicz, „Zapiski wojenne...”, s. 9.

carskimi był sam Juliusz Leo wraz z rodziną. Pod Wawel powrócił 22 listopada 1914 roku, po dwóch tygodniach nieobecności. W tym czasie obowiązki prezydenta sprawował II wiceprezydent Józef Sare. Po przybyciu do Krakowa Juliusza Leo, Sare wyjechał do Wiednia, gdzie przebywał całą zimę 1914/15 roku. Do pełnienia swoich obowiązków wrócił dopiero w listopadzie 1915 roku¹⁶.

Sytuacja panująca w Galicji w 1915 oraz w pierwszej połowie 1916 roku uniemożliwiała sfinalizowanie starań o wznowienie obrad Rady. W tym czasie (od VIII 1914 do VII 1916) najważniejsze kwestie dotyczące funkcjonowania miasta spadły na Magistrat. Wśród najważniejszych zadań przed jakimi stanął Juliusz Leo i jego urzędnicy była aprowizacja Krakowa. Do lata 1916 roku na ten cel miasto wydatkowało, już po uwzględnieniu rosnącej inflacji, bagatela 27,5 miliona koron. Magistraccy urzędnicy, jak to obrazowo ujął ówczesny prezydent Krakowa, „zamienić się nagle musieli na kupców”¹⁷. Sytuacja społeczna i aprowizacyjna, paradoksalnie, uległa znacznemu pogorszeniu wraz z powrotem do domów ewakuowanych krakowian. W kwestii aprowizacji nie do przecenienia okazała się pomoc władz wojskowych, które odpłatnie (w formie kredytu) przekazały dla potrzeb cywilów zapasy żywności, które faktycznie umożliwiły przebywanie w Twierdzy Kraków około 100 tysięcy osób¹⁸.

W sukurs władzom miejskim przyszli też sami mieszkańcy Krakowa, którzy organizowali społeczne komitety pomocowe. Jednym z takowych był Komitet Opieki nad Dziećmi. Dla osieroconych oraz pozbawionych opieki rodzicielskiej niemowląt władze Krakowa otwały z dniem 1 stycznia 1916 roku „żłobek”, który faktycznie pełnił rolę sierocińca. Ponadto gmina przejęła od Sióstr Albertynek prowadzenie ochronki dla bezdomnych dziewcząt. W 1916 roku czyniono także starania o uruchomienie podobnej ochronki dla chłopców. Niestety ze względu na wysokie koszty, przedsięwzięcie to nie zostało zrealizowane¹⁹. Udało się natomiast z dniem 2 maja 1916 roku utworzyć „Urząd opieki socjalnej dla inwalidów oraz wdów i sierot poległych”. Celem tej instytucji było niesienie pomocy „wdowom i sierotom po poległych z miasta i powiatu kra-

¹⁶ R. Róg, *Sare...*, s. 191–192.

¹⁷ ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 103.

¹⁸ *Ibidem*, s. 105.

¹⁹ *Ibidem*, s. 106–107.

kowskiego”²⁰. Pozostając jeszcze przy kwestii omówienia opieki nad dzieckiem, należy podnieść fakt, że w 1915 roku miasto nadal realizowało swoje obowiązki dotyczące szkolnictwa elementarnego. Pomimo braków lokalowych, szkoły wciąż funkcjonowały. Niektóre z nich ze względu na zajęcie budynków szkolnych na potrzeby szpitali wojskowych, działały w wynajętych domach. Warto też zaznaczyć, że w latach 1914–1916 gmina Kraków wzbogaciła się o trzy nowe szkoły wraz z zapleczem, a mianowicie w Łobzowie, w Płaszowie oraz w rejonie Dąbia²¹.

Gmina Kraków, pomimo wyjątkowych okoliczności, nie zaniedbywała kwestii kultury. Nawet w najtrudniejszym okresie, a więc pomiędzy jesienią 1914 a latem 1916 roku wykazywano zainteresowanie niegdysiejszą dumą krakowian, a mianowicie Teatrem im. Juliusza Słowackiego. Jego kierownictwo otrzymało nawet subwencję od miasta. W sumie oba teatry miejskie (wspomniany Teatr im. Słowackiego oraz Teatr Ludowy) uzyskały wsparcie w wysokości 90 tysięcy koron, co faktycznie umożliwiło ich przetrwanie bez potrzeby zaciągania długów. Ze względów praktycznych władze miejskie, uwzględniając niecodzienne warunki, doprowadziły jednak do konsolidacji zarządu nad nimi. Kierownictwo teatrów oddano w ręce uznanego pisarza, krytyka literackiego i reżysera – Adamy Grzymały-Siedleckiego. Aby podkreślić wagę znaczenia kultury teatralnej dla krakowian, wspomnę, że w czasie wojny miasto zakupiło od Towarzystwa ochronek nieruchomości wykorzystywaną jako lokal dla Teatru Ludowego²².

W latach pożogi wojennej władze miasta nie zaniedbywały polityki sanitarnej i antyepidemicznej. Dla Krakowa będącego punktem

²⁰ Ibidem, s. 107. Warto zaznaczyć, że tradycja podobnych organizacji wspierających wdowy oraz sieroty sięgała przynajmniej lat 60. XIX w., kiedy w 1869 r. pod Wawelem utworzono „Towarzystwo opieki wdów, sierot i kalek z 1863 i 1864 r.” Przed członkami stowarzyszenia postawiono zadanie nie tylko materialnej opieki nad osobami poszkodowanymi w trakcie powstania styczniowego oraz członkami rodzin zabitych (lub skazanych na katorgę) powstańców, ale też wsparcia moralnego i pomocy wychowawczej nad sierotami. Szczegółowe materiały na temat Towarzystwa znajdują się w zbiorach dawnego Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie. Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie/Центральний Державний Історичний Архів України у Львові, sygn. fond 146: Namiestnictwo Galicyjskie, opis 58, sprawa 2665, k. 164–169.

²¹ ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s.108.

²² Ibidem, s. 108–109; ANK, Magistrat II, sygn. Mag 344: Protokoły jawne XVII kadencji (16 I 1918–19 XII 1918), s., Sprawozdanie jeneralnego referenta w budżecie na rok 1917/1918, s. 6 [paginacja oryginalna], patrz także s. 701–702.

strategicznym i tranzytowym zarazem, sprawa ta urastała, obok aprowizacji, do najwyższej rangi. W lipcu 1916 roku obwieszczono skromny, ale jednak, sukces Magistratu w walce z chorobami epidemicznymi, którą prowadzono od początku wojny. Było nim m.in. zwiększenie dostępu mieszkańców do bieżącej wody (co osiągnięto poprzez rozbudowę sieci wodociągowej) oraz wznowienie działalności fizyka miejskiego²³. Funkcję tę powierzono znanemu i cenionemu w Krakowie Tomaszowi Janiszewskiemu, który wcześniej zasłynął z prowadzenia zakrojonych na szeroką skalę działań przeciwgruźliczych²⁴. Niemniej, wspomniany sukces, nie oznaczał całkowitego oddalenia niebezpieczeństwa wybuchu epidemii. W warunkach wojennych zagrożenie chorobami epidemicznymi stanowiło nieodzowne tło życia społecznego Krakowa – miasta, które nie tylko borykało się z problemami higieny i czystości, ale również było miejscem koncentracji szpitali dla rannych żołnierzy walczących armii. O powadze sytuacji może świadczyć fakt, że jeszcze w 1916 roku Miejski Urząd Zdrowia przesłał do prezydenta Juliusza Leo dramatyczny raport. Jego autorzy kreślili wizję nieodległej katastrofy epidemiologicznej. Prognozowano prawdopodobieństwo wybuchu epidemii cholery, dyzenterii, tyfusu plamistego oraz „białej dżumy” jak nazywano gruźlicę. O skali zagrożenia świadczył fakt, że w badanym okresie na oddziałach zakaźnych w szpitalach cywilnych Krakowa każdego dnia przebywało od 200 do 250 osób więcej aniżeli w okresie poprzedzającym wybuch wojny. Według sprawozdań sporządzonych przez lekarza miejskiego Tomasza Janiszewskiego w połowie 1917 roku dziennie odnotowywano 26 nowych przypadków zachorowań na „czerwonkę”²⁵. Dzięki zabiegom prowadzonym przez Magistrat udało się uzyskać wsparcie wojska w walce z niewidocznym wrogiem. Dla potwierdzenia niniejszy słów, wspomnę tylko, że nieoceniona okazała się pomoc dowództwa Twierdzy Kraków przy działaniach wspierających Zakład Oczyszczania Miasta w usuwaniu nieczystości zalegających na krakowskich ulicach²⁶.

²³ ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 106.

²⁴ Więcej na ten temat piszę w artykule pt. *Profilaktyka przeciwepidemiczna w Galicji na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Epidemie w dziejach Europy. Konsekwencje społeczne, gospodarcze i kulturowe*, red. K. Polek, Ł.T. Sroka, Kraków 2016, s. 312–314.

²⁵ ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 554–555.

²⁶ ANK, III Magistrat miasta Krakowa, sygn. Kr 6508, s. 259; ANK, III Magistrat miasta Krakowa, sygn. Kr 6623: Wymiar należytości za wywóz nieczystości kloacznych z budynków wojskowych – rachunki ogólne, k. k. 3, 15, 61.

W dniu 20 lipca 1916 roku nastąpiło wznowienie obrad Rady Miejskiej. Z tego też powodu na ręce prezydenta Leo wpłynął telegram gratulacyjny sygnowany przez prezesa Koła Polskiego w Wiedniu Leona Bilińskiego. Ten wybitny polski polityk w adresie do Rady miasta Krakowa pisał: „W dniu przywrócenia samorządu w naszym drugim starożytnym grodzie upraszam Waszą Ekszellencję przyjąć dla Rady i prezydium miasta serdeczne życzenia, dalszej patriotycznej, błogiej w skutki działalności”²⁷. Gratulacje z powodu „powróconej do praw i pracy Reprezentacji królewskiego stołecznego miasta” złożył również prezydent Tarnowa Tadeusz Tertil²⁸. Tego dnia przyjęto także ślubowanie radnych krakowskich, którzy reprezentowali nową „dzielnicę” miasta – Podgórze. Warto w tym miejscu podkreślić, że ślubowania dokonano „w myśl postanowień statutowych” miasta²⁹, a to oznacza, że pomimo jego prawomocnego zawieszenia Rada nadal korzystała z rozwiązań w nim zawartych. Ze sprawozdania złożonego przez Juliusza Leo do zgromadzonych radnych wynika, że pozytywną opinię dotyczącą jej reaktywacji wydały władze centralne, krajowe oraz wojskowe. W tym konkretnym przypadku decyzja należała przede wszystkim do krakowskiego Komisarza fortecznego Adama Fedorowicza oraz komendanta wojskowego Twierdzy generała Karla Kuka. Pierwszego dnia posiedzenia „odnowionego” samorządu miasta Krakowa, rezygnację z funkcji złożył wieloletni i wielce zasłużony dla lokalnej społeczności wiceprezydent Józef Sare. Na prośbę radnych wycofał się jednak z tego zamiaru³⁰.

W 1916 roku Radzie miasta przyszło działać w bardzo ograniczonym zakresie. Już w lipcu – podczas pierwszych, wznowionych, obrad – prezydent Leo wskazywał, że Rada nie będzie korzystać w pełni z praw jej przyznanych w czasach autonomii, a to za sprawą

²⁷ ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 99–100.

²⁸ Ibidem, s. 100.

²⁹ Ibidem, s. 98.

³⁰ Obok Sarego swoje rezygnacje złożyli kolejni wiceprezydenci miasta. Nastąpiło to najprawdopodobniej w dzień lub dwa po ogłoszeniu decyzji przez Józefa Sarego. W dniu 23 VII w sali konferencyjnej magistratu odbyło się uroczyste pożegnanie odchodzących wiceprezydentów: Juliana Nowaka, Fryderyka Zolla (młodszego) i Franciszka Maryewskiego. Ten ostatni z dniem 1 sierpnia objął posadę dyrektora oddziału Miejskiego wojennego zakładu kredytowego w Krakowie. ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 99; „Nowa Reforma”, nr 363, 21 lipiec 1916, s. 1; „Nowa Reforma”, nr 367, 24 lipiec 1916, s. 2; R. Róg, *Sare...*, s. 192.

„rozporządzeń cesarskich wywołanych stanem wojennym”³¹. Wierząco jeszcze wówczas, że stan ten jest chwilowy i niebawem ulegnie zmianie. Radni niemal natychmiast przystąpili do prac związanych z doraźnymi potrzebami miasta oraz jego mieszkańców, jak choćby wspomniana już kwestia ochrony przeciwepidemicznej. Jeszcze w lipcu 1916 roku radny Ignacy Daszyński na forum Rady zgłosił formalny wniosek dotyczący utworzenia projektu powołania w kilku punktach miastach tzw. kuchni publicznych działających na zasadzie instytucji charytatywnych. Juliusz Leo w odpowiedzi na wezwanie Daszyńskiego zaproponował powołanie stosownej komisji miejskiej, która zajęłaby się projektem. We wrześniu 1916 roku Rada ostatecznie przegłosowała wniosek Komisji aprowizacyjnej o powołaniu, we współpracy z komitetami obywatelskimi, „kuchni wojennych” wydających posiłki osobom potrzebującym, przy czym nie były one całkowicie bezpłatne, acz po mocno zaniżonych cenach³². Nie pominięto też spraw zabezpieczenia przeciwpożarowego. W czasie wojny krakowska straż pożarna wzbogaciła się o automobile gaśnicze. Władze miejskie podjęły się także trudu ustanowienia nowego *Regulaminu ogniowego dla Stoł. Król. Miasta Krakowa*. Jego projekt poddano pod głosowanie w lipcu 1918 roku³³.

Pomimo wyjątkowych trudności na przełomie lat 1916–1917 władze miejskie nie rezygnowały z inwestycji strukturalnych. Jedną z nich było poprowadzenie w 1917 roku linii tramwajowej do Podgórze³⁴. Ponadto doprowadzono do rozbudowy dwóch kluczowych przedsiębiorstw miejskich, a mianowicie elektrowni oraz gazowni miejskiej³⁵. W trakcie posiedzeń Rady podnoszono także kwestie kardynalne dla ogólnego funkcjonowania krakowskiego samorządu. W ostatnim roku wojny, tuż po śmierci Juliusza Leo, do Rady wpłynął memoriał krakowskiej Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej z żądaniem zmiany statutu miejskiego, tak aby umożliwić zasiadanie w Radzie reprezentantom warstw robotniczych³⁶. Kilka

³¹ ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 102.

³² Ibidem, s. II0–III, 183–187, 201.

³³ Ibidem, s. 109; ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 344, s. 977.

³⁴ R. Róg, op. cit., s. 192.

³⁵ ANK., Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 109, 544–545; ibidem, Wnioski Komisji gazowo-elektrycznej, wodociągowej i tramwajowej oraz Sekcji II m. w sprawie inwestycji w miejskich zakładach i przedsiębiorstwach oraz pokrycia wydatków z temi inwestycjami połączonych, bez paginacji.

³⁶ ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 344, s. 790–791.

miesiący później, 7 listopada 1918 roku, w wyniku prac Komisji statutowej zaproponowano dokonanie zmian w wyborach do Rady poprzez wprowadzenie IV koła wyborczego. Jednocześnie radny Henryk Szarski zasugerował rewolucyjne rozwiązanie, to jest zmianę statutu zmierzającą w kierunku przyznania krakowiankom pełni praw wyborczych. W przyszłości projekt nowej ustawy, uwzględniającej postulaty robotnicze, miał być przesłany do akceptacji przez stronę rządową, którą wówczas była Polska Komisja Likwidacyjna³⁷.

Poza sprawami pierwszorzędnymi dla funkcjonowania miasta, krakowscy radni w okresie pomiędzy lipcem 1916 a październikiem 1918 roku zajmowali się także kwestiami mniejszej rangi, które jednak były niezbędne do właściwej pracy Magistratu oraz podległych miastu przedsiębiorstw. Mowa tutaj m.in. o wynagrodzeniach urzędników magistrackich (przykładowo w VIII 1916 podniesiono roczną pensję prezydenta Leo z 18 tysięcy do 22 tysięcy koron)³⁸, czy też o sprawach związanych z bieżącą działalnością przedsiębiorstw miejskich, takich jak wodociągi, gazownia i elektrownia³⁹.

Reasumując to właśnie te najdrobniejsze i mało spektakularne działania Rady uświadamiają, że pomimo niecodziennych okoliczności krakowscy samorządowcy realizowali zadania w wielu wypadkach nieodbiegające od tych, jakie znali jeszcze sprzed wybuchy wojny i zaprowadzenia na obszarze Galicji stanu wojennego. Co ciekawe w mniemaniu przynajmniej niektórych z nich lata wojenne nadal były... kontynuacją okresu autonomicznego. Opinię tę buduje na podstawie dyskusji jaka wywiązała się w trakcie posiedzenia Rady w dniu 3 sierpnia 1916 roku. Tamtego dnia ze strony Magistratu padła propozycja powołania specjalnej Komisji prezydialnej działającej pod kierownictwem prezydenta Juliusza Lea⁴⁰. W jej składzie

³⁷ Ibidem, s. 1044–1047.

³⁸ W VIII 1916 r. wiele emocji na forum Rady wzbudzało ustanowienie tzw. honorowej emerytury dla Juliusza Lea za poniesione przez niego zasługi przy tworzeniu Wielkiego Krakowa. Ibidem, s. 140–145.

³⁹ Ibidem, s. 137–140, 146, 188–190, 205–206, 266–267, 302, 654–658; zob. też ibidem, Wnioski miasta oraz Sekcji I i II Rady Miasta w sprawie przyznania jednorazowego zasiłku drożyznianego emerytom m. oraz podwyższenie poborów pomocnikom kancelaryjnym, służbie etatowej oraz prowizorycznej oraz pomocnikom m.; ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 344, s. 758–759.

⁴⁰ Statut miasta Krakowa z 1901 roku w § 82 (zmiana wprowadzona ustawą z dnia 12 IV 1905) dopuszczał możliwość, aby Rada Miejska przekazała „odwoalnie sprawy lub czynności zastrzeżone jej uchwałom, a należące do własnego zakresu działania gminy do załatwienia prezydentowi, sekcjom lub komisjom”, co też sta-

zasiadać miało 12 członków, w tym także przedstawiciele ścisłego kierownictwa Magistratu. Postulowano, aby organ ten na okres wakacyjny i dalej na czas wojny przejął część zadań przynależnych Radzie Miejskiej, a które „według uznania prezydenta miasta wymagać będą nagłego tj. niecierpiącego zwłoki załatwienia”⁴¹. Pomysł ów wywołał sprzeciw niektórych radnych, wśród których prym wiódł znany krakowski adwokat Adolf Gross reprezentujący w Radzie klub demokratyczny⁴². Ten w kategoriycznym tonie oświadczył, iż wniosek ten złożony przez sekcję prawniczą Rady... „jest przeciwny naturze autonomii” i dlatego powinien zostać odrzucony⁴³.

Czy jeszcze samorząd?

W tym miejscu warto powrócić do pytania postawionego we wstępie niniejszego tekstu: czy o władzach Krakowa działających w latach Wielkiej Wojny możemy mówić w kategoriach samorządu? Uwzględniwszy przedłożone wyżej aspekty prawne, kategoriycznie należałoby uznać, że samorząd galicyjski (w tym również ten krakowski) został zniesiony wraz z wprowadzeniem stanu wojennego w monarchii Habsburgów. Jednakże lektura i już nawet pobieżna analiza zachowanej dokumentacji o proweniencji miejskiej pozwala ukuć tezę, że pomimo prawnego ograniczenia działań samorządu miejskiego w Krakowie (a nawet czasowego zawieszenia obrad Rady Miejskiej), ten nadal spełniał zadania, jakie były przed nim postawione w okresie autonomicznym. Warto przypomnieć, że według zapisów *Statutu gminnego dla Miasta Krakowa* zatwierdzonego w 1866 roku (w czasach autonomii zmienianego i uaktualnionego jeszcze kilkakrotnie) do obowiązków (tzw. własnych) gminy należały m.in.: zarząd nad majątkiem miejskim, nakładanie podatków gminnych, „piecza nad zaopatrzeniem miasta w dostateczną [...] żywność”, dozór targowisk, prowadzenie policji sanitarnej, czy też

.....
 rano się uczynić w omawianym przypadku. *Statut gminny dla Stoł. Król. Miasta Krakowa*, Kraków 1916, s. 40 (§ 82).

⁴¹ ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 146–148.

⁴² Na temat Adolfa Grossa obszerniej traktuje artykuł Czesława Brzozy zatytułowany *Reprezentanci społeczności żydowskiej w Radzie miejskiej międzywojennego Krakowa*, który ukazał się na łamach niniejszego wydawnictwa.

⁴³ ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 147.

sprawy ubogich oraz opieka nad zakładami dobroczynnymi działającymi pod auspicjami miasta⁴⁴. Śledząc poczynania władarzy miejskich w latach 1914–1918 łatwo zauważyć, iż działania realizowane przez Magistrat oraz Radę Miasta w wielu kluczowych kwestiach nie odbiegały od czynności wykonywanych przez te organy przed sierpniem 1914 roku, kiedy na obszarze Galicji wprowadzono stan wojenny. Czasami, wręcz odwrotnie dramat cywili wymuszał na lokalnej władzy zaangażowania na znacznie wyższym poziomie aniżeli to miało miejsce w okresie pokoju. Jako przykład przytoczę tylko wspomnianą już wcześniej, a zakrojoną w Krakowie na szeroką skalę, profilaktykę antyepidemiczną prowadzoną pod kierownictwem uznanego Odo Bujwida oraz Tomasza Janiszewskiego. Osiągnięcia krakowskich władz z lat wojny wykraczały dalece poza zwykłe działania prewencyjne i doraźne. Za takowe bowiem nie można uznać finalizacji połączenia Podgórze z Krakowem, czy wreszcie rozbudowy infrastruktury miejskiej kluczowej dla właściwego funkcjonowania Wielkiego Krakowa. ©

Streszczenie

W dniu 25 lipca 1914 roku, w związku z napiętą sytuacją geopolityczną w Europie, na obszarze Austro-Węgier wprowadzono stan wyjątkowy. Tym sposobem nastąpiło zawieszenie wolności obywatelskich, które przysługiwały habsburskim poddanym od momentu wejścia w życie pamiętnej konstytucji grudniowej z 1867 roku. Kilka dni później w wyniku wybuchu wojny pomiędzy Serbią a Austro-Węgrami cesarz Franciszek Józef I podjął decyzję, aby od 1 sierpnia 1914 roku na obszarze Galicji, Bukowiny oraz Śląska Austriackiego wprowadzić stan wojenny. Dotychczasowe kompetencje Namiestnika Galicyjskiego przejął głównodowodzący armiami. Wszystkie organy administracji terenowej na wskazanym obszarze przeszły pod zarząd wojskowy. Decyzja ta formalnie znosiła samorząd znany z czasów autonomicznych. Należy jednak podkreślić, że pomimo wspomnianych ograniczeń działania realizowane przez krakowski Magistrat oraz Radę Miasta w wielu kluczowych kwestiach nie odbiegały od czynności wykonywanych przez te organy przed sierpniem

⁴⁴ *Tymczasowy Statut Gminny dla Miasta Krakowa*, Kraków 1866, s. 5, 28–29 (§ 17, § 109); por. *Statut gminny dla Stoł. Król. Miasta Krakowa...*, s. 8–9 (§ 13–14). W latach 1869–1873 przy Radzie Miejskiej pracowała pod przewodnictwem Szlachtowskiego Komisja Statutowa, której zadaniem było ułożenie ostatecznej wersji statutu dla miasta Krakowa. Pomimo zakończenia prac Komisji już w 1873 r., projekt Statutu wszedł pod obrady Rady Miasta dopiero w 1885 r. A. Chmiel, *Ustrój miasta Krakowa w XIX wieku (w zarysie) i działalność prezydentów miasta 1866–1924*, Kraków 1931, s. 67.

KONRAD MEUS

1914 roku. Czasami, wręcz odwrotnie dramat cywili wymuszał na lokalnej władzy zaangażowania na znacznie wyższym poziomie aniżeli to miało miejsce w okresie pokoju.

Słowa kluczowe: autonomia galicyjska, Galicja, Franciszek Józef I Habsburg, Kraków, samorząd, Wielka Wojna

Is It Still a Self-Government? Kraków Authorities in the Years of the Great War (1914-1918)

Abstract

On 25 July 1914, due to the tense geopolitical situation in Europe, a state of emergency was declared in the Austria-Hungary Empire. Thus, the civil rights the citizens under Habsburg rule had since the memorable December Constitution of 1867 were suspended. Several days later, as a result of the war with Serbia, the emperor Franz Joseph I has made a decision to declare a state of war on the areas of Galicia, Bukovian and Austrian Silesia, starting from 1 August 1914. Current competences of the Galician Governor have been taken over by the army leader. All field administration organs on the selected areas have gone under military rule. This decision was formally dissolving the self-government as it was known in the autonomous times. It has to be underlined, however, that despite the limitations mentioned above the activities realized by the Krakow's Magistrate and City Council in many key aspects weren't much different from the activities conducted by those organs before August 1914. To the contrary, sometimes the civilian tragedy enforced the local government to become engaged in a much higher level than how it was in times of peace.

Keywords: Galician autonomy, Galicia, Franz Joseph I, Kraków, self-government, The Great War